

Aleksandra Nowak

## WPŁYW PODZIAŁÓW SOCJOPOLITYCZNYCH NA PROCES KSZTAŁTOWANIA SIĘ SYSTEMU PARTYJNEGO W GUJANIE

Celem niniejszego artykułu jest zapoznanie polskiego czytelnika z byłą kolonią brytyjską, z jej historią, podziałami socjopolitycznymi (*cleavages*), konfliktami ideologicznymi oraz etnicznymi, które miały zasadniczy wpływ na kształtowanie się tego niewielkiego państwa, jego polityki i społeczeństwa. Zrozumienie specyfiki Gujany nie byłoby jednak możliwe bez prześledzenia historii kolonizacji oraz roli jaką odegrały Stany Zjednoczone i Wielka Brytania w procesie uzyskiwania przez nią niepodległości. W pierwszej części pracy przedstawiony zostanie rys historyczny. W dalszej natomiast prześledzę rolę podziałów socjopolitycznych, ich specyfikę oraz decydujący, moim zdaniem, wpływ na system partyjny. Postaram się także wykazać, że obecny system partyjny Gujany można zaliczyć do tzw. systemu nierównowagi G. Smitha.

Karaiby nie są jednostką wyodrębnioną geograficznie. Jest to twór bardziej historyczny, bowiem zwykło się je utożsamiać z byłymi koloniami angielskimi, holenderskimi i francuskimi. Jak wskazuje A. Serbin w artykule *The Carribbean, myths and realities for the 1990s* na określenie mniej więcej tego samego obszaru używane są różne pojęcia, m.in. Antyle, Zachodnie Indie, państwa Zatoki Karaibskiej, czy nawet „Plantation America”. Każde z tych pojęć cechuje pewna konotacja polityczna czy ideologiczna<sup>1</sup>, lecz bez względu na to, Gujana, jako była kolonia brytyjska, włączana jest do Karaibów.

---

<sup>1</sup> Więcej: A. Serbin, *The Carribbean, myths and realities for the 1990s*, „Journal of Interamerican Studies and World Affairs” 1990, vol. 32, nr 2; R. R. Premdas, *Ethnicity and*

Całe Karaiby brytyjskie, jako były posiadłości zamorskie tego mocarstwa, odziedziczyły pewne cechy charakterystyczne oraz problemy. A. Serbin w pracy *Socialismo y nacionalismo en la ideología de la izquierda del Caribe de habla inglesa* wskazuje m.in. na ograniczone terytorium, złożony skład etniczny, gospodarkę opartą na monokulturze jednego produktu (głównie cukru, kawy), eksploatację surowców naturalnych, dużą rolę turystyki, system generalnie dwupartyjny, silne podziały etniczne, religijne i kulturowe, nadmierny rozrost administracji publicznej, a także bezrobocie, ubóstwo oraz ograniczony wzrost gospodarczy<sup>2</sup>. Współczesna Gujana do dziś boryka się z nimi wszystkimi.

Dzisiejsza Gujana to niewielkie państwo graniczące z Surinamem, Brazylią oraz Wenezuelą, o powierzchni ok. 215 000 km<sup>2</sup> (z czego ok. 83% stanowią lasy i dzungla) i z niespełna milionową populacją, z której 90% żyje u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego<sup>3</sup>. 36% społeczeństwa to obywatele pochodzenia afrykańskiego, 50% pochodzenia hinduskiego, 7% to tzw. *Amerindians*, czyli rdzenni mieszkańcy Gujany, zaś na pozostałe 7% składają się mieszkańcy o europejskich, chińskich oraz indiańskich korzeniach. Ok. 50% społeczeństwa wyznaje chrześcijaństwo, jednak spora grupa obywateli wyznaje hinduizm (35%) oraz islam (10%)<sup>4</sup>. Jest jedynym państwem, gdzie językiem urzędowym jest angielski. Waluta to dolar gujański, a głównymi sektorami gospodarki wydobywanie złóż boksytu oraz rolnictwo – nastawione głównie na cukier, ryż, kawę oraz tytoń. Jest jednym z najbiedniejszych państw regionu z PKB per capita w 2000 r. wynoszącym zaledwie 760\$, z 600 milionami dolarów długu zagranicznego i z emigracją przekraczającą przyrost naturalny. Jest podzielona na 10 regionów administracyjnych: Barima-Waini, Pomerron-Supenaam, Essequibo Islands-West Demerara, Demerara-Mahaica, Mahaica-Berbice, East Berbice-Corentyne, Mazuruni-Cuyuni, Potaro-Siparuni, Upper-Essequibo Upper Takatu, Uppper Demerara-Berbice. Jest członkiem AKP, CARICOM-u, OPA, należy do G-77, MFW, ONZ, UNESCO, IBRD, IADB, WHO, Ruchu Państw Niezaangażowanych i innych organizacji. Podpisała także konwencję wiedeńską mającą na celu zwalczanie przemytu narkotyków.

Jednak aby zrozumieć jej dzisiejszy kształt i charakter, warto się trochę cofnąć w czasie.

---

*Identity in the Caribbean: Decentering a Myth*, TDokumenty robocze Kellogg Institute” 1996, nr 234.

<sup>2</sup> A. Serbin, *Socialismo y nacionalismo en la ideología de la izquierda del Caribe de habla inglesa*, „Revista Occidental” 1984, nr 4, s. 496.

<sup>3</sup> Wg spisu z 2006 r. Gujanę zamieszkiwało 881 932 obywateli.

<sup>4</sup> „Guyana Review” 2007, s. 2.

## 1. Rys historyczny

Sama nazwa „Gujana” oznacza „ziemię wód” (*land of waters*)<sup>5</sup>. Jak się przypuszcza, pierwszymi mieszkańcami obecnej Gujany były ludy przybyłe z terenów Peru oraz z innych części Karaibów. Wśród nich można wyróżnić m.in. Araukanów, Karaibów, Akawajów oraz plemiona Warrau, Shiriana, Waica i Guaharibo<sup>6</sup>. Pierwszymi kolonizatorami byli Holendrzy, którzy pod koniec XVI w. wyprawili się w rejony dzisiejszej Gujany. W 1621 r. założyli kolonię Essequibo, zaś pierwszym fortem był Fort Kykoveral. Rolniczy charakter kolonii, m.in. uprawy trzciny cukrowej, tytoniu, kawy, czy bawełny, spowodował konieczność sprowadzenia afrykańskich niewolników do pracy na plantacjach. Ok. 1740 r. holenderski gubernator sprowadził z Barbadosu tamtejszych mieszkańców, by ci zajęli dziewicze jeszcze rejony interioru Gujany. W ten oto sposób umożliwił, czy może dał pretekst Koronie brytyjskiej do tego, aby ta zainteresowała się kontynentalną częścią Ameryki Południowej. Wojny holendersko-angielskie trwały praktycznie nieprzerwanie do początków XIX wieku. W 1781 r. kolonie założone przez Holendrów – Demerara, Essequibo i Berbice przeszły w ręce Anglików. W następnym roku do sporu przyłączyli się Francuzi. Nieporozumienia i konflikty terytorialne trwały aż do pokoju w Amiens z 1802 r. W jego wyniku Holendrzy ponownie otrzymali tereny dzisiejszej Gujany, a Anglicy mieli trzy lata na jej definitywne opuszczenie. Rok później wybuchł ostatni już konflikt angielsko-holenderski. Jego konsekwencją stało się ostateczne przyłączenie Gujany do korony brytyjskiej<sup>7</sup>.

Warto w tym miejscu wspomnieć o powstaniach murzyńskich niewolników w latach 1763 i 1823<sup>8</sup>, a także o samym zniesieniu niewolnictwa. W 1830 r. w kolonii znajdowało się około 100 000 niewolników, a to z kolei znacznie zachwiało równowagę między białymi a czarnymi. W 1833 r. przyjęto ustawę abolicyjną. Nie nadawała ona jednak pełnej wolności, bowiem wprowadzała przepis, że przez kolejne 7 lat Murzyni byli zobowiązani do pracy na rzecz swoich właścicieli. Nie zmienia to faktu, że byli niewolnicy w latach 1830 i 1840 przeszli szybki proces emancypacji. Odmówili pracy na plantacjach, a nawet zorganizowali w 1850 r.

---

<sup>5</sup> A. J. Seymour, *Política cultural en Guyana*, UNESCO, Paryż 1977, s.12; <http://www.landofsixpeoples.com/gynfojs.htm>

<sup>6</sup> R. T. Smith, *British Guyana*, Londyn 1962, s. 11.

<sup>7</sup> A. Serbin, *Guyana: etnicidad, socialismo e ideología nacional*, „Politeia” 1979, s. 327–328.

<sup>8</sup> Do dziś jeden z uczestników wspomnianych powstań, Cuffy, jest bohaterem narodowym Gujany.

pierwszą manifestację w celu wymuszenia reform konstytucyjnych. Efektem tych procesów było pojawienie się Portugalczyków, Hindusów, Chińczyków, obywateli Bangladeszu oraz Pakistanu, a nawet grupy Niemców oraz Amerykanów. Szacuje się, że w latach 1838 i 1917 na tereny dzisiejszej Gujany przybyło 239 tysięcy robotników z Indii, 14 000 z Chin i 32 000 Portugalczyków<sup>9</sup>. A. Serbin wskazuje na występujące wówczas dwa zjawiska: 1. proces migracji ze wsi/plantacji do miast i powolne włączanie czarnych do klasy średniej oraz 2. podział społeczeństwa jeśli chodzi o rodzaj wykonywanej pracy – Chińczycy zajęli się drobnym handlem, a Portugalczycy zasilili szeregi sektora finansowego i przemysłowego<sup>10</sup>. Inna natomiast była sytuacja Hindusów. Zamknięci na plantacjach cukrowych dość długo byli odizolowani od społeczeństwa i przez spory okres zachowali swoją kulturę, zwyczaje, język oraz religię (tzw. „*encapsulamiento cultural*”). Nie byli poddawani „przymusowej dekulturacji i akulturacji” i dopiero w latach 30. XX wieku zaczęli się stopniowo integrować. W przeciwieństwie do ludności czarnej, w przeważającej części migrującej do miast, Hindusi bardzo często, po zakończonych kontraktach, decydowali się na pozostanie na terenach wiejskich. To z kolei powodowało wzajemną niechęć, głównie pomiędzy byłymi niewolnikami z Afryki i kontraktowymi pracownikami z Azji. Taki stan rzeczy skutecznie wykorzystywała będąca u władzy europejska elita. Celowo utrzymywała ten rodzaj wrogości pomiędzy różnymi nacjami, by w ten sposób zapewnić sobie dalszą dominację nad pozostałymi grupami społecznymi<sup>11</sup>. Konsekwencją takiej polityki były kolejne konflikty między Afrykańczykiem a Europejczykiem, czarnym a białym, właścicielem a robotnikiem, między ideą niepodległości a zależnością<sup>12</sup>.

Jak wskazuje F. Jacome, proces metysażu w angielskich koloniach na Karaibach nie był tak intensywny jak w koloniach hiszpańskich czy portugalskiej Brazylii. W przeciwieństwie do pozostałych kolonii, nie wykształciła się pośrednia warstwa społeczna mulatów czy metysów, która zdominowałaby scenę polityczną (tak jak to się stało na przykład w Meksyku czy Wenezueli). Przez długi czas społeczeństwo

---

<sup>9</sup> E. Thomas-Hope, „Guyana”, *South America, Central America, Caribbean 1995*, Londyn 1994, s. 361.

<sup>10</sup> A. Serbin, *op.cit.*, 1979, s. 328.

<sup>11</sup> Można tutaj za przykład wskazać to, że jeszcze przed abolicją to *Amerindians* chwyłali zbiegłych Murzynów i oddawali ich w ręce białych kolonizatorów. Później Murzyni zasilali szeregi kolonialnej policji i tłumili niezadowolone Hindusów na plantacjach. Taka polityka nie mogła nie prowadzić do wzajemnej niechęci poszczególnych grup.

<sup>12</sup> A. Serbin, *op.cit.*, 1984, s. 498.

dzieliło się na mniejszościową, ale dominującą grupę angielskich kolonizatorów i ich potomków oraz Indian, niewolników murzyńskich i przybyszów z Azji<sup>13</sup>.

W przededniu II wojny światowej oraz zaraz po niej, według spisu powszechnego z 1946 r. skład etniczny oraz stratyfikacja społeczna przedstawiała się następująco:

- grupa Anglosasów, powiązana z plantacjami, wysokimi funkcjami w administracji kolonialnej skupiona była głównie w miastach;
- grupa „mieszkańców”, którzy stanowili trzecią pod względem liczebności grupę społeczną w Gujanie;
- niewielka grupa Chińczyków oraz Portugalczyków, którzy zajęli się handlem i drobnym przemysłem;
- grupa czarnych osadników tworząca w głównej mierze warstwę proletariatu, także skupiona w miastach, trudniła się usługami oraz wydobywaniem złóż boksytu. W niewielkim stopniu zasilali oni szeregi klasy średniej, pracując w szkołach oraz w administracji lokalnej;
- Hindusi natomiast mieszkali na terenach wiejskich, uprawiając ryż i pracując na plantacjach cukru;
- na samym dole drabiny społecznej znajdowali się *Amerindias*<sup>14</sup>.

## **2. Kształtowanie się systemu partyjnego na bazie podziałów socjopolitycznych i powstanie systemu nierównowagi**

Cezurą na potrzeby niniejszej pracy będzie mniej więcej koniec II wojny światowej. Można spierać się, dlaczego nie jest nią data uzyskania niepodległości w 1966 r. Wydaje mi się jednak, że wydarzenia 1966 roku to efekt zmian, które zaczęły się ok. 20 lat wcześniej. Zaproponuję periodyzację, która, jak sądzę, lepiej odzwierciedla ewolucję reżimu politycznego, proces kształtowania się systemu partyjnego w oparciu o podziały socjopolityczne i ukształtowanie się systemu nierównowagi.

<sup>13</sup> F. Jacome, *Diferencias etnoraciales y su utilización ideológica*, [w:] *¿Vecinos indiferentes? El Caribe de habla inglesa y América Latina*, red. A. Serbin, A. Bryan, Caracas 1990, s. 54.

<sup>14</sup> Procentowo sytuacja przedstawiała się następująco: Europejczycy – 0,7%, Portugalczycy – 2,3%, ludność pochodzenia afrykańskiego – 38,2%, Hindusi 43,5%, Azjaci (głównie Syryjczycy) – 0,1%, Chińczycy – 10%, *Amerindias* – 4,3%, „mieszkańcy” – 10%; R. T. Smith op.cit., s. 7–9.

Pierwszy etap to lata 1946–1957. Wówczas na arenie politycznej pojawiły się liczne związki zawodowe oraz ważna dla Gujany Ludowa Partia Postępu (People's Progressive Party, PPP). Wówczas także miał miejsce rozłam w tej partii, do którego przyczyniły się w dużej mierze Stany Zjednoczone oraz Wielka Brytania. Drugi etap (1957–1964) jest kluczowy dla zrozumienia istoty problemów etnicznych i politycznych Gujany. Na pierwszy plan wysunęły się wówczas kwestie etniczne oraz problem przejęcia władzy. Wykryształizowały się tak silne podziały etniczne, że po dziś dzień determinują scenę polityczną Gujany i są główną przyczyną jej politycznej niestabilności. Kolejny okres, to lata 1964–1992 – niedemokratycznej dominacji mniejszościowej grupy Afrogujańczyków i ekskluzji politycznej Hindogujańczyków. Ostatni etap zapoczątkowany został w 1992 r. pierwszymi od 30 lat demokratycznymi wyborami. Trwa on do dzisiaj i, jak wykażę w dalszej części pracy, pozwolił na wykształcenie, zgodnie z typologią G. Smitha, systemu nierównowagi.

Na tym pierwszym etapie kształtowania się systemu partyjnego warto podkreślić jest to, że pomimo mocno ograniczonej we wcześniejszych latach partycypacji politycznej i sporej ekskluzji, w latach 40. zaczęły powstawać pierwsze związki zawodowe, służące głównie jako instrumenty presji politycznej na Koronę brytyjską. Po II wojnie światowej czynnie działały 23 związki zawodowe oraz 6 organizacji pracowniczych. Większość z nich była jednak mała, a liczba członków zwykle nie przekraczała 600<sup>15</sup>. Niemniej, istnienie owych związków ułatwiło powstawanie pierwszych partii politycznych oraz kształtowanie się współczesnego systemu partyjnego. Początkowo, politykom przyświecała chęć integracji społeczeństwa oraz walki o uzyskanie niepodległości. Dobrym przykładem są: powstały w 1946 r. Związek Zawodowy Gujany Angielskiej (British Guyana Labour Union, BGLU planowany przez jego założycieli jako „polityczny amalgamat wszystkich ras w Gujanie”<sup>16</sup>), czy utworzony w podobnym celu Komitet Spraw Politycznych (Political Affairs Committee, PAC).

Najistotniejszym jednak wydarzeniem dla systemu partyjnego, a co za tym idzie, dla kształtowania się stosunków etnicznych w Gujanie, był rozpad powstałej w 1950 r. Ludowej Partii Postępu (PPP) i powstanie dwóch rywalizujących o władzę partii – PPP oraz Ludowego Kongresu Narodowego (People's National Congress, PNC). Jak do tego doszło?

W 1946 r. Cheddi Jagan utworzył Komitet Spraw Politycznych (PAC) i został wybrany do Zgromadzenia Ustawodawczego. W trzy lata później, na jego bazie

---

<sup>15</sup> Ibidem, s. 124–125.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 125.

powstała Ludowa Partia Postępu (People's Progressive Party, PPP) – organizacja proniepodległościowa, antykolonialna, wieloklasowa i, w założeniu, multietniczna. Bardzo szybko stała się dominującą siłą polityczną nastawioną głównie na reformy i zmniejszenie dystansu etnicznego między obywatelami różnych ras. Wraz z drugim liderem partii, F. Burnahem, dążyli do utworzenia niezależnego rządu i stworzenia spójnego oraz nieskonfliktowanego społeczeństwa. Podczas pierwszego kongresu partii wyszczególniono podstawowe jej cele, m.in. przekształcenie Gujany w państwo socjalistyczne, niepodległe, ale powiązane zarówno z innymi państwami regionu, jak i Koroną brytyjską. Początkowo w swoich szeregach miała zarówno obywatele pochodzenia hinduskiego, jak i afrykańskiego<sup>17</sup>. A. Serbin przedstawia komitet wykonawczy PPP w pierwszych latach jej działalności: przewodniczącym był Afrogujańczyk (F. Burnham), sekretarzem generalnym – Amerykanin, I wiceprzewodniczącym – Chińczyk, II wiceprzewodniczącym – Hindus (C. Jagan), sekretarzem Afrogujańczyk, a skarbnikiem – z pochodzenia Hindus. Podobnie było w Radzie Generalnej, gdzie miejsca były podzielone wg parytetu<sup>18</sup>. Z czasem, mniej więcej w 1955 r. między liderami pojawiły się tarcia i nieporozumienia co do realizowanej polityki, a w partii wykształciły się dwa nurty, głównie ideologiczne, ale szybko nabrały one wymiaru także etnicznego: jeden, zdecydowanie bardziej radykalny, marksistowsko-leninowski na czele z R. Westmaasem, S. Kingiem i M. Carterem, drugi, bardziej umiarkowany z F. Burnhamem i J. Narine Singhem.

Do tego doszły jeszcze kolejne kwestie – proces dekolonizacyjny oraz problem kto po białych kolonizatorach przejmie władzę w państwie<sup>19</sup>. Biali, Chińczycy czy Portugalczycy wiedzieli, że jest ich za mało i są zbyt słabi, by stać się realną siłą polityczną. Rosnący w siłę Hindogujańczycy (zarówno demograficznie, jak i pod względem poziomu wykształcenia) sprawili, że wśród Afrogujańczyków pojawiło

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 125–126.

<sup>18</sup> A. Serbin, *Populismo, Estado postcolonial y Partido Unico en Guyana*, „Nueva Sociedad” 1981, nr 54, s. 26.

<sup>19</sup> W 1950 r. powstał tzw. Raport Komisji Waddingtona, który zawierał pewne wskazówki co do rozwoju sytuacji w kolonii. Dzięki niemu wykształciły się pierwsze partie polityczne i można mówić o załóżkach systemu partyjnego, powstała Konstytucja z 1953 r. i przeprowadzono wybory parlamentarne. Kilka miesięcy później. Korona brytyjska zawiesiła obowiązywanie Konstytucji, zakazała działalności partiom, usunęła przedstawicieli opozycji z rządu, a także przysłała posiłki wojska w celu stłumienia niezadowolenia społecznego. Nowa, narzucona przez Wielką Brytanię Konstytucja, wprowadzała dwuizbowy parlament – Zgromadzenie Ustawodawcze oraz Senat. Zgodnie z nią, na czele rządu stał premier wywodzący się z tej partii, która wygrała wybory.

się poczucie zagrożenia możliwością utracenia wcześniej uzyskanej pozycji w stratyfikacji społecznej. Obawiali się (czy słusznie, okaże się później), że Hindusi przejmą rolę białych kolonizatorów i zechcą zagarnąć państwo dla siebie. Mieli do wyboru – albo pogodzić się z tą sytuacją, albo przejąć władzę.

Aby lepiej zrozumieć postępowanie lidera Afrogujańczyków, można przywołać kilka faktów. W pierwszej części pracy wspomniałam o dwóch kwestiach. Pierwszą z nich było podzielone werdykalnie (zarówno klasowo, jak i etnicznie) społeczeństwo. Drugą zaś fakt, że Gujańczyk hinduskiego pochodzenia znajdowali się poza rodzającą się polityką i dopiero w latach 30. przeszli intensywny proces, jeśli nie emancypacji, to edukacji. W krótkim czasie wykształcili swoje elity chętne do wzięcia udziału w rodzącym się życiu politycznym kolonii. Spowodowało to, że ustalona jeszcze za czasów kolonii stratyfikacja społeczna mogła ulec zmianie. Nie chcę tutaj usprawiedliwiać F. Burnhama, ale wskazać jedynie możliwe przyczyny jego postępowania i chęć przejęcia władzy (bo o polityce koalicyjnej trudno było wówczas myśleć). Według R. Deva, to C. Jagan rozpoczął mobilizację Hindusów, zaczął prowadzić prohinduską politykę, a także sprzeciwił się koncepcji utworzenia Federacji Zachodnich Indii<sup>20</sup>, za którą opowiadał się F. Burnham<sup>21</sup>.

Można tylko spekulować, czy aby przetrwać na scenie politycznej i posiadać władzę F. Burnham zaczął głosić, że po uzyskaniu niepodległości Hindusi skolonizują państwo. Czy po prostu wykorzystał fakt, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania uznały go za mniej radykalnego w swoich poglądach, dały czas na stworzenie własnej partii i „pomogły” w przejęciu władzy w 1964 r.? Wydaje się jednak, że było to sprytnie włożenie przysłowiowego „kija w mrowisko” przez mocarstwa zachodnie, mające na celu poróżnienie liderów PPP i podział partii na dwa etniczne, a mniej ideologiczne i programowe ugrupowania.

W niedługim czasie F. Burnham zawiązał sojusz ze Zjednoczoną Partią Demokratyczną (United Democratic Party, UDP) i stworzył Ludowy Kongres Narodowy (People's National Congress, PNC). Wykształcone wówczas podziały socjopoli-

---

<sup>20</sup> Wielka Brytania miała wizję stworzenia Federacji całego Commonwealthu, jednak nic tego nie wyszło ponieważ Jamajka oraz Trynidad i Tobago w referendum odrzuciły możliwość jej powstania. Z upływem czasu niepodległość uzyskiwana przez pozostałe były kolonie uniemożliwiła wprowadzenie w życie pomysłu korony brytyjskiej. Później pojawił się pomysł utworzenia stowarzyszonych państw („*associated statehood*”), ale było to bardziej w celu uniemożliwienia osiągnięcia niepodległości przez m.in. Grenadę, Dominikę, Saint Lucię, St. Kittis; więcej: C. Clarke, *Sovereignty, dependency and social change in the Caribbean, South America, Central America, Caribbean* 1995, Londyn 1994, s. 19–25.

<sup>21</sup> R. Dev, *For a new political culture in Guyana*, 1990, s. 11.

tyczne podzieliły zarówno scenę polityczną, jak i społeczeństwo gujańskie na dwa wrogie sobie obozy.

W kolejnym etapie, w latach 1957–1964, wykrystalizowały i na dobre „zamroziły”<sup>22</sup> podziały socjopolityczne. Czym jest ów podział socjopolityczny (cleavages)? To swoista zmiana, która dokonuje się pierwotnie w społeczeństwie, a następnie ma swoje odzwierciedlenie na scenie politycznej. R. Herbut tak definiuje to pojęcie: „stabilny układ polaryzacji wspólnoty politycznej w ramach którego określone grupy społeczne udzielają poparcia konkretnym kierunkom polityki oraz partiom postrzeganym jako reprezentanci tych opcji, podczas gdy inne grupy społeczne popierają opozycyjne kierunki polityki oraz reprezentujące je partie polityczne”<sup>23</sup>. Jednak ważne jest to, że nie każdy podział społeczny jest od razu socjopolitycznym. Istotną rolę w procesie kształtowania się podziału socjopolitycznego odgrywa proces jego polityzacji. Ale tu się pojawia kolejne pytanie. Czy w przypadku Gujany proces uświadamiania sobie tych odrębności był oddolny, wyszedł od grupy społecznej, czy został sztucznie wygenerowany przez liderów partyjnych? Bezsprzecznie, upolitycznienie kwestii etnicznych, podziału społecznego okazało się skutecznym sposobem na rekrutację wyborców i tym samym „zamrożenie” podziałów socjopolitycznych. Gujana bowiem już od lat 50. posiadała ustabilizowany i strukturalizowany elektorat, z trwałą identyfikacją (w tym przypadku etniczną, a nie jak to w większości przypadków bywa – programową) oraz tzw. „głosem przynależności”. To wszystko powoduje, że scena polityczna wiernie odzwierciedla rzeczywistość, a owa stabilna baza poparcia prowadzi do napięć i wzajemnej nietolerancji jednych wobec drugich oraz zamykania się systemu partyjnego na nowe partie, nieodwołujące się do podziałów etnicznych.

Wracając do sytuacji w Gujanie warto zatem postawić kolejne pytanie. Czy gdyby nie rozpad w PPP, to czy historia Gujany nie potoczyłaby się inaczej? Jak wskazują badacze, m.in. R. Giacalone, okres między 1957 a 1964 r. miał najbardziej etniczny charakter w historii Gujany. Kampania wyborcza z 1961 r. okazała się stricte etniczna, a głównym kryterium przy oddawaniu głosu była „własna rasa” (tzw. zasada „*apan jhaat*”). Ponowna wygrana PPP i C. Jagana spowodowała jeszcze większą polaryzację społeczną. Można powiedzieć, że Gujana stanęła wówczas w obliczu wojny domowej.

---

<sup>22</sup> Mam tu na myśli koncepcję „zamrożenia podziałów socjopolitycznych” Lipseta i Rokkana.

<sup>23</sup> A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997, s. 43.

Do tej trudnej oraz napiętej sytuacji włączyły się Stany Zjednoczone, które uznały C. Jagana za komunistę<sup>24</sup>. Wobec takiego biegu wydarzeń doszło do spotkania między J. F. Kennedym a Haroldem Mc Millanem, podczas którego stwierdzono, że F. Burnham jest mniej radykalny w swojej polityce oraz głoszonych hasłach i to on powinien przejąć władzę w państwie<sup>25</sup>. Przez Gujanę przetoczyła się fala strajków i rozruchów społecznych (w dużej mierze organizowane przez PNC, a wspomagane finansowo przez Stany Zjednoczone), a Wielka Brytania, pod presją USA, zmieniła system wyborczy z większościowego na proporcjonalny. Takie posunięcie pozwoliło w wyborach z 1964 r. na utworzenie koalicyjnego rządu PNC ze Zjednoczoną Siłą (United Force, UF<sup>26</sup>) i tym samym odsunięcie C. Jagana od władzy, pomimo że to właśnie PPP w wyborach uzyskała 109 332 głosy, czyli 45,8% (25 mandatów)<sup>27</sup>. Tym samym hinduska część społeczeństwa została pozbawiona reprezentacji politycznej na blisko 30 lat.

Lata 1964–1992 charakteryzowały się niedemokratyczną dominacją mniejszości afrogujańskiej. Za czasów kolonii Gujana nazywana była „Booker`s Guyana”, by odzwierciedlić dominację wielkich międzynarodowych korporacji w życiu ekonomicznym tego państwa. Po uzyskaniu niepodległości (26 maja 1966 r.), Gujanę zaczęto nazywać „Burnham`s Guyana” na znak dominacji jednej siły politycznej oraz nacjonalizacji gospodarki<sup>28</sup>.

W pierwszym okresie swoich rządów, F. Burnham zdecydował się na kontynuowanie rozpoczętych wcześniej reform wewnętrznych, w polityce zagranicznej zawiesił stosunki dyplomatyczne z Kubą. Można było zauważyć pewną stabilizację, rozwój lokalnych inwestycji oraz napływ zagranicznego kapitału, bardziej proza-

<sup>24</sup> Dopiero w 1969 r. J. Jaganowi udało się przekształcić PPP w partię komunistyczną.

<sup>25</sup> R. Giacalone, *Históricas y Socioeconómicas del Racismo: Sudáfrica y Guyana*, Wenezuela 1982. Zmarło ponad 160 osób.

<sup>26</sup> Zjednoczona Siła, partia powstała w 1960 r. pod przewodnictwem P. D'Aguiar. Nie było to partia duża, ale relewantna. W swoich szeregach skupiała klasy wyższe z różnych wyznań. Członkami UF byli także *Amerindios*. W swoim programie wprost przeciwstawiali się komunizmowi i byli przeciwni uzyskaniu niepodległości. Była to partia o orientacji prawicowej oraz stricte proamerykańska. Pomimo że w swoich szeregach nie mieli wielu członków, to byli w „posiadaniu” najważniejszego periodyku oraz cieszyli się poparciem klasy średniej oraz Portugalczyków. Wraz ze wzrostem bezkarności Burnhama i coraz większych fałszerstw wyborczych, niejako wyeliminowano tę partię ze sceny politycznej; G. Pierre-Charles, *El Caribe a la hora de Cuba. Estudio socio-político (1929–1979) del Caribe*, Hawana 1981, s. 328.

<sup>27</sup> PNC uzyskało 96 657 głosów, a UD 29 612; <http://gold.sdn.org.gy/elections.guyana.html>

<sup>28</sup> <http://gold.sdn.org.gy/elections/gujana.html>

chodnią politykę (m.in. wejście do CARICOM-u). Na nowo odżył jednak spór graniczny z Wenezuelą.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza, ciągle niepokoje etniczne spowodowały radykalizację nastrojów społecznych i stopniowy spadek poparcia dla F. Burnhama. PNC na początku lat 70. dojrzało konieczność zmniejszenia dystansu etnicznego, rozszerzenia swoich wpływów na inne grupy etniczne. W 1974 r. partia wydała tzw. Deklarację z Sofii, w której oficjalnie opowiedziała się za socjalizmem, multietnicznością oraz integracją narodową. Aktualne wówczas stało się hasło obecne w dzisiejszym herbie Gujany – „Jeden lud, jeden naród, jedno przeznaczenie” („One people, one nation, one destiny”)<sup>29</sup>.

Pewny swojej pozycji w państwie, a także mając poparcie USA, F. Burnham fałszował kolejne wybory w latach 1968 i 1973. Szybko także na drodze „wyborów” pozbył się z rządu swojego koalicjanta, czyli Zjednoczonej Siły. W 1980 r. PNC „zdobyło” 41 na 53 miejsca w parlamencie, a to pozwoliło zmienić konstytucję. Władza wykonawcza przeszła na prezydenta wybieranego w wyborach pośrednich przez Zgromadzenie Ustawodawcze (kontrolowane przez partię F. Burnhama). PNC czuło się na tyle bezkarne, że totalnie zafałszowało także wyniki referendum w sprawie ratyfikacji Konstytucji. Według oficjalnych danych, „za”, pomimo bojkotu ze strony opozycji, „opowiedziało się” 98% społeczeństwa. Realna frekwencja wyniosła jedynie 10–15%, formalnie – 71%<sup>30</sup>.

Mając pełnię władzy F. Burnham zrobił poważny zwrot w polityce państwa w stronę socjalizmu. Zaczęło się swoiste „poszukiwanie ustroju” (tzw. *via propia al socialismo*). To przychylnie spojrzenie ku socjalizmowi miało poniekąd swoje uzasadnienie. Władze, jakie by one nie były, chciały definitywnie zerwać z kolonialną przeszłością Gujany, znaleźć swoją „trzecią drogę”. Gujanę nazwano Republiką Kooperatywną<sup>31</sup>.

Ta zasadnicza zmiana ustroju doprowadziła m.in. do nacjonalizacji 80% przemysłu, prowadzenia wybiórczej polityki nastawionej na rozwój konkretnych gałęzi przemysłu (boksyt, cukier), poszukiwania nowych rynków zbytu (głównie w państwach socjalistycznych), aktywnej polityki w Ruchu Państw Niezaangażowanych, zerwania sojuszu z państwami anglosaskimi (co wydawało się dziwne, bo to USA pomogły F. Burnhamowi dojść do władzy i fałszować kolejne wybory) oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych z Kubą<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> A. Serbin, op.cit., 1979, s. 339–341.

<sup>30</sup> [http://www.guyana.org/features/postindependence/post\\_independence.html](http://www.guyana.org/features/postindependence/post_independence.html)

<sup>31</sup> F. Jacome, 1990, op.cit., s. 40.

<sup>32</sup> G. Pierre-Charles, op.cit., s. 335.

Warto w tym miejscu wspomnieć o radykalizacji społeczeństwa i obudzeniu się opozycji. W połowie lat 60. na skraju PPP, pod wpływem Czarnej Władzy (Black Power, BP) i maoistów, powstało Stowarzyszenie na Rzecz Ustanowienia Związków Kulturalnych z Niepodległą Afryką (Association for the Establishment of Cultural Relations with Independent Africa, ASCRIA), na czele z Eusi Kwakana. Nie uzyskało ono jednak takiego poparcia, jak podobne ugrupowania np. w Trynidad i Tobago, czy na Jamajce (np. Ratoon, Rastafari). W 1972 r. ASCRIA publicznie zerwała ze swoim ekstremizmem rasowym i zbliżyła się do lewicowych intelektualistów o bardziej umiarkowanych poglądach. W 1973 r. połączyła się z Hinduskim Ruchem Rewolucyjnym (Indian Political Revolutionary Movement, IPRA). Powstało wówczas coś na kształt sojuszu afro-hinduskiego, bowiem na jego czele stanął adwokat pochodzenia hinduskiego, Moses Baghawan. Przeważało przekonanie o konieczności „sojuszu międzynarodowego i wieloklasowego”, by na takiej podstawie stworzyć jeden, spójny naród. Apel taki pojawił się w retoryce partyjnej zwłaszcza po inwazji USA w Grenadzie<sup>33</sup>. Praktyka jednak nie pozostawiała złudzeń.

Realizowana przez F. Burnhama polityka jasno świadczyła o tym, że on także jest komunistą. Wówczas, do tej trudnej sytuacji zarówno politycznie, ekonomicznej, jak i etnicznej doszła interwencja Fidela Castro. Wpłynął on na C. Jagana, aby ten z bojkotu rządu przeszedł do jego „krytycznego poparcia”<sup>34</sup>. Opozycja zaproponowała także powstanie Narodowego Frontu Patriotycznego oraz udział wszystkich sił politycznych w rządzeniu, demokratyczną drogę do socjalizmu oraz wolności obywatelskie. Jednak te koncyliacyjne ruchy C. Jagana zostały przez F. Burnhama zignorowane.

W latach 80., głównie ze względu na permanentny kryzys ekonomiczny, Gujana balansowała między USA oraz Kubą i dlatego też nigdy nie była uważana za „pewnego partnera” dla żadnego z tych państw. Ważnym wówczas wydarzeniem, które zmieniło pozycję międzynarodową Gujany, było zamordowanie przywódcy opozycyjnej partii, Waltera Rodneya<sup>35</sup>. Wydarzenie to stało się przyczyną, a być może bardziej wymówką do „ochłodzenia” stosunków gujańsko-kubańskich. Jednocześnie z drugiej strony, USA także prowadziły równie nieprzychylną politykę (zawe-

<sup>33</sup> F. Jacome, *op.cit.*, 1990, s. 64.

<sup>34</sup> A. Serbin, 1981, *op.cit.*, s. 29–30.

<sup>35</sup> Walter Rodney był liderem Sojuszu Ludzi Pracy (WPA), partii o niewielkim znaczeniu, ale ważnej ideologicznie. W swoich szeregach gromadziła grupę niezadowolonych z sytuacji w państwie. Opowiadała się także za etatyzacją gospodarki oraz poszerzeniem wpływu obywateli na rządzenie.

towały pożyczkę dla Gujany w wysokości 20 milionów dolarów<sup>36</sup>). Tak czy inaczej, to głównie względy ekonomiczne zadecydowały o zmianie polityki zagranicznej Gujany w połowie lat 80. i ponowne zwrócenie się ku Stanom Zjednoczonym<sup>37</sup>.

Wraz ze śmiercią F. Burnhama w 1985 r., przejęciem władzy przez wiceprezydenta H. Hoyte, rozpoczął się etap powolnych reform ekonomicznych w Gujanie<sup>38</sup>. Jak wskazują autorzy *Economic Development in Guyana*, Program Odnowy Ekonomicznej został stworzony przez doradców z MFW i Banku Światowego i zakładał m.in.: wzrost PKB rocznie średnio o 4%, zmniejszenie inflacji do 10% rocznie, zredukowanie długu publicznego do 20% wartości PKB, stworzenie zagranicznych rezerw, normalizację stosunków finansowych z wierzycielami, stworzenie równoległego rynku, prywatyzację kopalń boksytu, cukru, ryżu oraz wzrost produkcji<sup>39</sup>. Na przełomie 1991 i 1992 r. dało się zauważyć pierwsze jego efekty: nieznacznie zmniejszył się deficyt, zagraniczne inwestycje stawały się coraz bardziej realne, a nawet zanotowano pierwszy od 1984 r., sześcioprocentowy wzrost ekonomiczny. Jednak ta liberalizacja gospodarki wywołała społeczne skutki – jeszcze większą biedę mieszkańców, wzrost inflacji oraz emigrację zarobkową, głównie do USA i Kanady<sup>40</sup>. Pomimo że nadal reżim bardziej przypominał autorytarny niż demokratyczny, to prezydent H. Hoyte przeprowadził kilka znaczących reform politycznych, m.in. wprowadził wolność prasy, nakierował politykę zagraniczną na USA i uznał stosunki z tym państwem za priorytetowe.

Plan odnowy gospodarki i wzrost powiązań z USA spowodowały, że mocarstwo to w dość istotny sposób zaczęło ingerować w życie tak polityczne, jak i ekonomiczne Gujany. I faktycznie, wraz pomocą MFW, Banku Światowego, gospodarka Gujany na początku lat 90. rozwijała się najszybciej w regionie<sup>41</sup>. Większe swobody polityczne sprawiły, że istniejące w opozycji partie polityczne zaczęły umiędzynaradawiać kwestię wolności i demokracji w Gujanie, a to spowodowało, że różne organizacje międzynarodowe (m.in. ONZ, AI) zaczęły się interesować sytuacją

---

<sup>36</sup> A. Serbin, *El Caribe. ¿Zona de paz?*, Santiago de Chile 1989, s. 86.

<sup>37</sup> Po 1983 r. i inwazji USA w Granadzie, sytuacja geopolityczna regionu jako takiego zmieniła się dość znacząco. Wspomnieć warto o sytuacji w Nikaragui i rewolucji sandinowskiej, militaryzacji regionu, zdecydowanym wzroście wpływów politycznych USA.

<sup>38</sup> W 1990 r. 40% robotników zarabiała minimalną dniówkę w wysokości 0,5 dolara amerykańskiego.

<sup>39</sup> F. Jácome, *Guyana. Los retos del nuevo gobierno*, „Nueva Sociedad” 1992, nr 122, s. 14; M. Gallagher, *Economic Development in Guyana*, „Case Study” 1999, nr 99/6, s. 4.

<sup>40</sup> [http://www.guyana.org/features/postindependence/post\\_independence.html](http://www.guyana.org/features/postindependence/post_independence.html)

<sup>41</sup> M. Gallagher, op.cit., s. 2.

w tym niewielkim państwie. Doszła do tego tzw. III fala demokratyzacji i zagraniczna presja, aby sytuację w Gujanie zmienić.

Wraz z ogólnoświatowym prodemokratycznym trendem, w Gujanie też dało się zauważyć pewne zmiany. Zagraniczna presja był tak ogromna, że w zasadzie prezydentowi H. Hoyte nie pozostało nic innego jak „pozwolic” na przeprowadzenie pierwszych od blisko 30 lat wolnych wyborów. Powszechnie panowała zgoda co do ich przesunięcia z planowanego 1990 na 1991 r. w celu uaktualnienia zasad głosowania, list wyborców itp. Pozwolono również na wjazd niezależnych obserwatorów (m.in. z Centrum Cartera). W dużej mierze, to dzięki ich działalności wyszły na jaw fałszerstwa na nowych listach z 1991 r. To zadecydowało o kolejnym przesunięciu wyborów, tym razem na 1992 rok.

Zakończyły się one zwycięstwem opozycji. Przybyli obserwatorzy zewnątrzni, m.in. z centrum Cartera, OPA, ONZ, a także prezydent Belize G. Pirce oraz były prezydent Kostaryki R. Carazo potwierdzili demokratyczność wyborów. Prezydentem kraju został C. Jagan, premierem zaś Sam Hinds, PPP uzyskało 53,4% (28 mandatów), PNC 42,3% (23), WPA 2%(1)<sup>42</sup>. Tym samym, PPP wraz z niewielką partią skupiającą biznesmanów oraz profesjonalistów, przejęła władzę w Gujanie i od tego czasu nieprzerwanie dzierży ster rządów. O ironio, to Stany Zjednoczone, które w 1964 r. skutecznie odsunęły C. Jagana od władzy, teraz pośrednio pomogły mu ją odzyskać.

Jak wskazuje F. Jácome w swoim artykule *Guyana. Los retos del nuevo gobierno*, w 1992 r. przed C. Jaganem stanęło kilka poważnych wyzwań, m.in. wyciągnięcie kraju z potężnego kryzysu ekonomicznego, przezwyciężenie podziałów etnicznych<sup>43</sup>, rozwiązanie sporów granicznych. Prezydent zapowiadał wprowadzenie zmian w ustawie zasadniczej, chciał naprawić sytuację gospodarczą, a także podwyższyć standard życia obywateli, ograniczyć ubóstwo etc. Opowiadał się również za demokratyzacją życia politycznego, zbliżeniem ekonomicznym do państw zachodnich oraz otwarciem gospodarki. Bardzo delikatną kwestią do rozwiązania

---

<sup>42</sup> E. Thomas-Hope, op.cit., s. 362.

<sup>43</sup> Po wyborach nie obyło się bez oskarżeń ze strony PNC o fałszerstwa wyborcze. Zażądało międzynarodowego audytu, który miałby potwierdzić ich zarzuty. Przeprowadzony audyt potwierdził jednak zwycięstwo C. Jagana, ale jednocześnie doprowadził do kolejnych spięć na linii etnicznych podziałów. Były one porównywane z wydarzeniami lat 1963–1964, kiedy to Gujana stanęła na skraju wojny domowej; R. Premdas, *The Guyana Ethnic Quagmire: Problems and Solutions for Reconciliation*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2004, nr 10, s. 252.

była również administracja publiczna. Lata rządów F. Burnhama uczyniły ją profrogujańską, a to pociągało za sobą problem klientelizmu i to, że jej beneficjentami byli głównie Afrogujańczycy<sup>44</sup>. Jednak, jak można było się spodziewać, większych, czy bardziej rewolucyjnych zmian w Gujanie nie zaobserwowano.

Po śmierci C. Jagana w 1997 r., zgodnie z obowiązującą Konstytucją władzę w państwie przejął S. Hinds, który powołał na stanowisko premiera wdowę po prezydencie – Janet. W grudniu tego samego roku odbyły się kolejne wybory prezydenckie, z których zwycięsko wyszła Janet Jagan. Wkrótce jednak, zmęczona chorobą, zrzekła się urzędu i przekazała prezydenturę w ręce ministra finansów, Bharrata Jagdeo. Podczas swojej pierwszej kadencji, nowy prezydent dążył do reorientacji gospodarki, ze stricte rolniczej na bardziej produkcyjną, usługową i zdecydowanie proeksportową. Uzyskał pożyczki m.in. z Międzyamerykańskiego Banku Rozwoju, a także pomoc z MFW. Pomimo nieznaczącej poprawy sytuacji ekonomicznej Gujany, obecne lata wskazują na zdecydowaną eskalację problemów i konfliktów na tle etnicznym oraz wzrost przemocy. Przypuszczać można, że jest to związane z ostatnimi wyborami z 2006 r., w których także pierwsze miejsce uzyskała PPP i nadal samodzielnie rządzi Gujaną.

W tym miejscu można zastanowić się nad tym, jak określić zaistniałą w Gujanie zmianę polityczną. Bezspornie nastąpiła zmiana reżimu, z niedemokratycznego na demokratyczny. Czy jednak zmienił się styl uprawianej polityki? Nie chcę wyciągać pochopnych wniosków, być może nadal zbyt mało wiem na temat Gujany. Prawdopodobnie w PPP była (może nadal jest) wola, aby skończyć z polityką rasową i zerwać z zasadą „zwycięzca bierze wszystko”. Praktyka jednak pokazuje co innego. PPP rządzi samodzielnie nieprzerwanie od 1992 r., dokonując stopniowej „hinduizacji” aparatu państwowego, a co za tym idzie – demokratycznej ekskluzji Afrogujańczyków.

Nie wiem, czy nie jest to zbyt radykalne stwierdzenie, ale obecnie, na scenie politycznej panuje marazm polityczny. Partie polityczne, a zwłaszcza ta zwycięska, zainteresowane są trwaniem podziałów etnicznych, bo dzięki nim mają swój stały elektorat i praktycznie niezmiennie poparcie. Można to zaobserwować przyglądając się wynikom wyborów po 1992 r.

---

<sup>44</sup> F. Jácome, *op.cit.*, 1992, s. 18.

Tabela 1. Wyniki wyborów z dnia 15 grudnia 1997 r.

Partia	Liczba uzyskanych głosów	Procent uzyskanych głosów	Liczba miejsc w parlamencie
Ludowa Partia Postępu (People`s Progressive Party)	220 667	55,3	29
Ludowy Kongres Narodowy (People`s National Congress)	161 901	40,5	22
Zjednoczona Siła (The United Force)	5 937	1,5	1
Sojusz dla Gujany (Aliance for Guyana)	4 983	1,2	1
Narodowa Partia Gujany (Guyana Democratic Party)	2 528	0,6	0
Dobra i Zielona Gujana (A Good and Green Guyana)	1 552	0,4	0
Sprawiedliwość dla Wszystkich (Justice for All)	1 265	0,3	0
Boże Błogosław Gujanę (God Bless Guyana)	314	0,07	0
Narodowa Partia Niepodległości (National Independent Party)	258	0,06	0
Narodowy Front Demokratyczny (National Democratic Front)	105	0,03	0
Frekwencja: 88,4%			

Źródło: [http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese\\_legislative\\_election%2C\\_1997](http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese_legislative_election%2C_1997)

Tabela 2. Wyniki wyborów z dnia 19 marca 2001 r.

Partia	Procent uzyskanych głosów	Liczba miejsc w parlamencie
Ludowa Partia Postępu (People`s Progressive Party)	53,1	34
Ludowy Kongres Narodowy (People`s National Congress)	41,7	27
Gujańska Partia Czynu/Sojusz Ludzi Pracy (Guyana Action Party/Working People`s Alliance)	2,4	2

Partia	Procent uzyskanych głosów	Liczba miejsc w parlamencie
Rise Organise and Rebuild Guyana	0,9	1
Zjednoczona Siła (The United Force)	0,7	1
Sprawiedliwość dla Wszystkich Partii (Justice for All Party)	0,7	
Gujańska Partia Demokratyczna (Guyana Democratic Party)	0,4	
Narodowy Sojusz (National Front Alliance)	0,1	
Frekwencja: 89,1%		

Źródło: [http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese\\_legislative\\_election%2C\\_2001](http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese_legislative_election%2C_2001)

Podczas ostatnich wyborów (2006 r.) pojawiła się partia Sojusz na Rzecz Zmian (Alliance for Change, AFC), której celem było przełamanie rasowych uprzedzeń. USA i Kanada liczyły nawet, że AFC uda się odebrać część głosów rządzącemu PPP i tym samym zmniejszyć dominację tej partii. W praktyce jednak, AFC odebrała głosy PNC, które uzyskało 22 mandaty (we wcześniejszych wyborach – 27), bowiem PPP ponownie uzyskało 36 miejsc<sup>45</sup>. Jak wskazują powyższe wyniki, społeczeństwo jest nadal bardzo silnie etnicznie spolaryzowane: Hindusi w większości poparli kandydata PPP, czyli prezydenta B. Jagdeo, zaś Afrogujańczycy przedstawiciela opozycji, Roberta Corbina. Wprawdzie powołano dwupartyjne komitety oraz różne komisje mające na celu „etniczne pojednanie”, nie przyniosły one jednak oczekiwanych rezultatów.

Przewaga liczebna Gujańczyków pochodzenia hinduskiego sprawia, że napięcia etniczne wynikają obecnie raczej z bezradności pozostałych grup etnicznych. Każda z nich ma bowiem świadomość, że kolejne wybory i tak wygra PPP. Pozostaje zatem nadal otwarte pytanie czy to, co jest w Gujanie to nadal demokracja. Jeśli tak, to jaka jest jej jakość?

<sup>45</sup> [www.coha.org](http://www.coha.org)

Tabela 3. Wyniki wyborów z dnia 28 sierpnia 2006 r.

Partia	Kandydat	Liczba głosów	Procent uzyskanych głosów	Liczba miejsc
Ludowa Partia Postępu (People's Progressive Party)	Bharrat Jagdeo	183 887	54,67%	36
Ludowy Kongres Narodowy (People's National Congress)	Robert Corbin	114 608	34,07%	22
Sojusz na Rzecz Zmian (Alliance for Change)	Kemraj Ramjattan	28 366	8,43%	5
Guyana Action Party/Rise Organise and Rebuild Guyana	Ravi Dev	4 249	1,26%	1
Zjednoczona Siła (The United Force)	Manzoor Nadir	2 694	0,8%	1
Sprawiedliwość dla Wszystkich Partii (Justice for All Party)	Chandra Narine Dharma	2 571	0,76%	–
<b>Łącznie</b>				<b>65</b>

Źródło: <http://pdba.georgetown.edu/Elecdata/Guyana/guyana.htm>

Nie chciałabym tutaj wchodzić w szczegółowe rozważania na temat demokracji oraz sposobów jej konceptualizowania. Gujana bezsprzecznie spełnia owe proceduralne minimum. Zapoznając się z literaturą przedmiotu wydaje mi się, że Gujana dość dobrze wpisuje się w model systemu nierównowagi zaproponowany przez G. Smitha. Można się zastanowić, czy nie lepiej wpisuje się tutaj koncepcja partii predominującej G. Sartoriego. Sądzę jednak, że nie, pomimo iż zakłada ona, że „partia predominująca ma dość wygodną większość w parlamencie, która umożliwia jednopartyjny rząd”<sup>46</sup>, to bierze pod uwagę zmienne, które nie grają zasadniczej roli w Gujanie, a mianowicie: liczbę partii (czyli stopień fragmentaryzacji systemu partyjnego) oraz dystans ideologiczny (czyli polaryzację, której po 1992 r. w Gujanie nie można zaobserwować). Koncepcja G. Smitha z kolei zakłada, że system nierównowagi „zachodzi, gdy jedna partia lub ściśle ze sobą powiązana grupa partii zajmuje pozycję zwierzchnią w dłuższych okresach czasu”<sup>47</sup>. Zwraca uwagę na te czynniki, które w Gujanie mają większe znaczenie – relatywny rozmiar partii oraz poziom spójności społecznej i politycznej w ramach systemu politycz-

<sup>46</sup> A. Antoszewski, R. Herbut (red.), op.cit., s. 164–169.

<sup>47</sup> G. Smith, *Życie polityczne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1992, s. 117.

nego. Należy również pamiętać, że typologie te są teoretycznym uogólnieniem i powstały na bazie obserwacji zupełnie innych państw, z zupełnie innego kręgu kulturowego (głównie Europy Zachodniej i USA) i dlatego też trudno oczekiwać, że tak egzotyczna Gujana bezproblemowo „wpisze się” w zaproponowany model.

#### 4. Podsumowanie

Realnie patrząc, multietniczność<sup>48</sup> Gujany wcale nie musiałyby prowadzić do konfliktu etnicznego. Tym, co determinuje ów konflikt jest podzielone społeczeństwo oraz partie, którym zależy na generowaniu i pogłębianiu różnic, bowiem to one powodują większą mobilizację wyborczą danej grupy etnicznej i zwycięstwo w wyborach. System partyjny skupiony wokół dwóch dominujących grup społecznych powoduje, że antagonizmy między nimi uniemożliwiają zjednoczenie całego społeczeństwa. Taki system nie służy integracji, nie mobilizuje społeczeństwa do współpracy i do poprawy warunków społeczno-ekonomicznych<sup>49</sup>. W przypadku takich społeczeństw, jak gujańskie nie ma niezdecydowanych wyborców. Każda partia bowiem dąży do maksymalizacji swoich zysków wyborczych, a to powoduje głosowanie zgodne z zasadą „apanjaat”. Jak to określa R. Dev, doszło do swoistej etnicznej segregacji, a „party competition” oznacza „ethnic competition”<sup>50</sup>.

Rozgrywający się w Gujanie konflikt etniczny można określić jako „konflikt o niskiej intensywności”. Do wojny domowej wprawdzie nie doszło, ale ten stan wzajemnej wrogości i nieufności trwa nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat i był skutecznie wykorzystywany jeszcze przez Brytyjczyków, którzy wprowadzili wielkościowy system wyborczy oraz zasadę „divide-and-rule”. Taka konstrukcja polityczna umożliwiała bowiem skuteczne dalsze poróżnianie grup społecznych, wzrost poczucia niesprawiedliwości społecznej, a tym samym łatwiejsze rządy<sup>51</sup>. Jak słusznie zauważa S. A. Miller, niedemokratyczna dominacja Afrogujańczyków

---

<sup>48</sup> Yeoh Kok Kheng umieszcza Gujanę na 73 miejscu (na 240 przebadanych państw i terytoriów) jeśli chodzi o zróżnicowanie etniczne z indeksem fragmentaryzacji na poziomie 0,628; Indeks fragmentaryzacji etnicznej bierze pod uwagę: rasę, język oraz religię. Na skali od 0–1, 0 oznacza społeczeństwo homogeniczne, 1-skrajnie zróżnicowane; Yeoh Kok Kheng, *Towards an index of ethniv fractionalization*, Dokumenty robocze Instytutu Ekonomii oraz Administracji Uniwersytetu w Kuala Lumpur, Kuala Lumpur 2000, s. 15.

<sup>49</sup> R. Premdas, op.cit., 2004, s. 256.

<sup>50</sup> R. Dev, op.cit., s. 14.

<sup>51</sup> S. A. Miller, *Ethnic conflict, electoral systems and power sharing in divided societies*, Georgia 2006, s. 4.

do 1992 r. zmieniała się w demokratyczną dominację Hindogujańczyków<sup>52</sup> i trwa po dzień dzisiejszy, bowiem optymizm z lat 1990–1992 i przekonanie o końcu podziałów etnicznych był zdecydowanie przedwczesny. Państwa Ameryki Łacińskiej, były kolonie hiszpańskie miały więcej czasu na stworzenie narodu, ponieważ proces powstawania tożsamości narodowej trwał mniej więcej od końca XVIII wieku. W przypadku byłych kolonii brytyjskich, proces dekolonizacji nastąpił w drugiej połowie XX wieku, trudno zatem przypuszczać, by w tak krótkim czasie stworzyć zwarty naród. Ale co ciekawe, w przeciwieństwie do innych państw Ameryki Południowej, gdzie Indianie czy Czarni nadal są grupą dość mocno zmarginalizowaną, w przypadku Gujany oraz innych byłych kolonii brytyjskich, w momencie uzyskania niepodległości, biała część społeczeństwa, dotychczas dominująca na arenie politycznej, została bardzo szybko wyparta przez ludność kolorową<sup>53</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, motto, które jest w herbie Gujany – „one people, one nation, one destiny” wydaje się być jednak czczym życzeniem i prawdopodobnie przez dłuższy czas takim pozostanie.

### Bibliografia:

- Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997.
- Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Encyklopedia polityki*, t. 3: *Partie i systemy partyjne*, Kraków 1999.
- Clarke C., *Sovereignty, dependency and social change in the Carribean, South America, Central America, Caribbean 1995*, Londyn 1994, s. 19–25.
- Dev R., *For a new political culture in Guyana*, 1990.
- Gallagher M., *Economic Development in Guyana*, „Case Study” 1999, nr 99/6.
- Giacalone R., *Históricas y Socioeconómicas del Racismo: Sudáfrica y Guyana*, Caracas 1982.
- Jacome F., *Diferencias etnoraciales y su utilización ideológica*, [w:] A. Serbin, A. Bryan (red.), *¿Vecinos indiferentes? El Caribe de habla inglesa y América Latina*, Caracas 1990, s. 53–72.
- Jacome F., *Guyana. Los retos del nuevo gobierno*, „Nueva Sociedad” 1992, nr 122, s. 13–20.
- Miller S. A., *Ethnic conflict, electoral systems and power sharing in divided societies*, Georgia 2006.
- Nehru-Tennessee P., *Etnicidad, clases sociales e ideología en el proceso político. Una perspectiva histórica*, „Nueva Sociedad” 1978, nr 35, s. 114–127.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>53</sup> F. Jacome, op.cit., 1990, s. 71.

- Pierre-Charles G., *El Caribe a la hora de Cuba. Estudio socio-político (1929–1979) del Caribe*, Hawana 1981.
- Premdas R. R. *Ethnicity and Identity in the Caribbean: Decentering a Myth*, „Dokumenty robocze Kellog Institute” 1996, nr 234.
- Premdas R., *The Guyana Ethnic Quagmire: Problems and Solutions for Reconciliation*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2004, nr 10, s. 251–268.
- Serbin A., *Guyana: etnicidad, socialismo e ideología nacional*, „Politeia” 1979, s. 324–355.
- Serbin A., *Populismo, Estado postcolonial y Partido Unico en Guyana*, „Nueva Sociedad” 1981, nr 54, s. 19–39.
- Serbin A., *Socialismo y nacionalismo en la ideología de la izquierda del Caribe de habla inglesa*, „Revista Occidental” 1984, nr 4, s. 495–522.
- Serbin A., *El Caribe. ¿Zona de paz?*, Santiago de Chile 1989.
- Serbin A., *The Caribbean, myths and realities for the 1990s*, „Journal of Interamerican Studies and World Affairs” 1990, vol. 32, nr 2, s. 121–141.
- Seymour A.J., *Política cultural en Guyana*, Paryż 1977.
- Smith G., *Życie polityczne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1992.
- Smith R. T., *British Guyana*, Londyn 1962.
- Sokół W., Żmigrodzki M. (red.), *Encyklopedia polityki*, t. 1: *Teorie polityki*, Kraków 1999.
- Thomas-Hope E., *Guyana, South America, Central America, Caribbean 1995*, Londyn 1994, s. 360–373.
- Yeoh Kok Kheng, *Towards an index of ethniv fractionalization*, Dokumenty robocze Instytutu Ekonomii oraz Administracji Uniwersytetu w Kuala Lumpur, Kuala Lumpur 2000.

„Latin America Monitor: Caribbean Monitor” 2002, vol. 19, nr 8.  
„Guyana Review” 2007.

[http://www.guyana.org/features/postindependence/post\\_independence.html](http://www.guyana.org/features/postindependence/post_independence.html)  
<http://www.landofsixpeoples.com/gyinfojs.htm>  
<http://gold.sdn.org.gy/elections/gujana.html>  
[www.coha.org](http://www.coha.org)  
<http://www.parliament.gov.gy/>  
[http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese\\_legislative\\_election](http://en.wikipedia.org/wiki/Guyanese_legislative_election)

## Summary

The Author would like to introduce the reader to problems of Guyana, a former British Colony. She outlines a brief historical scetch, introduces to the main conflicts (mostly ideological and ethnic conflicts), which had a dominant role in the shaping of this small state and also explains the role of the United Stated and Great Britain in process of gaining its independence.

She explains the impact of superiorly generated sociopolitical cleavages on the party system and the origins of the imbalance party system. She also presents a detailed analysis of the undemocratic domination of Afroguyanians (1964–1992) and the democratic domination of Guyanians of Indian descent (from 1992 to this day). She also stresses, that the parties tending to maximalize their political profits, are eager to keep the conflict going and to preserve electoral voting according to the rule of ethnic belonging (apanjaat).